

W niewielkiej miejscowości na południu Szwecji dochodzi do brutalnego morderstwa. Ofiarami są Herman i Signe Jönssonowie, starsze małżeństwo, które niedługo przed śmiercią wygrało na loterii sporą sumę pieniędzy. Podejrzenie pada na ich głównych spadkobierców: biologicznego syna Klasa i adoptowanego – Konrada, który na żądanie policji przyjeżdża do miasteczka po 30 latach nieobecności.

Powrót Konrada w rodzinne strony przywołuje bolesne wspomnienia, a śledztwo, które rozpoczyna na własną rękę, powoli prowadzi do przerywania zbiorowego milczenia i odkrycia okrutnej prawdy o jego biologicznej matce. Tymczasem w okolicy dochodzi do kolejnej zbrodni...

Debiut Olle Lönnaeusa to obowiązkowa lektura dla fanów skandynawskich kryminałów, którzy w opowieści cenią ciekawą narrację zabarwioną odrobiną czarnego humoru.

Budynek leżał na uboczu, zupełnie jakby inne nie chciały mieć z nim nic wspólnego. Szary eternit pociemniał gdzieś od wilgoci i brudu. Budowla była znacznie mniejsza od tej, którą Konrad zachował w pamięci. Z przodu rośło parę krzaków bzu, a w małym ogródku za budynkiem piętrzyły się dwie jabłonie. Widać też było rozwieszony między nimi brunatny kwiecisty hamak. Na ulicy przed domem stał radiowóz.

Wygramoliwszy się z auta, Konrad dostrzegł, że drewnianą szopę, w której Herman i Signe przechowywali kosiarkę i rowery, obwiedziono biało-niebieską taśmą. Ostrożnie zbliżał się do drzwi.

– Konrad Jonsson! A więc nadszedł czas powrotu do domu...

W pierwszej chwili nie wiedział, skąd dochodził ten głos, zaraz jednak się zorientował, że ktoś siedzi na ogrodowym krześle w cieniu największej jabłoni.

– Teraz, kiedy ma być podzielony spadek, co nie?! Nagle przyszła pora, żeby przylecieć tu z wywieszonym językiem, jak jakiś pieprzony sęp.

Konrad usłyszał charknięcie, zaraz po nim nieznajomy strzyknął flegmą w stronę różanej rabatki.

Mówią o nim kolejny Stieg Larsson... tylko, że lepszy. Popularność jego twórczości w Europie rośnie z każdym miesiącem. Znają go już czytelnicy ze Szwecji i z Włoch, wkrótce poznają Ci z Niemiec i Dani. Obecnie debiutuje w Polsce.

Olle Lönnaeus (ur. 1957) przez 20 lat był dziennikarzem gazety *Sydsvenska Dagbladet* piszącym o sytuacji politycznej w Szwecji, Europie i na Bliskim Wschodzie. Własne zainteresowania skupiające się wokół problemów społecznych, tj. przemysł ludzi i wyzysk pracowników zza granicy oraz ekstremizmów religijnych, potrafi umiejętnie wpleść w swoje powieści.

Jest laureatem wielu szwedzkich nagród, zarówno za prowadzone śledztwa dziennikarskie – nagroda „Guldspaden”, jak i dokonania literackie – nagroda Szwedzkiej Akademii Pisarzy Kryminałów za najlepszą powieść debiutancką pt. *Pokuta*.